

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Marca. — Rok 1835.

Wtorek.

N^o 60

Jutro, S. Kazimierz.
Piątek.

D. 12 (24) z.m. Rada Administracyjna Krolestwa, mianowała Radcami Kommissji Centralnej Likwidacyjnej: PP. Józefa *Kolnarskiego* Naczelnika Sekcji ekonomicznej Kommissji wojewódzkiej i *Kazimierza Borakowskiego* Assessora Kommissji Centralnej Likwidacyjnej. — Ze względu na dający się czuć iść brak Inwentarza do uprawy roli, oraz wysoką cenę mięsa, Rada Administracyjna postanowieniem swem z d. 10 z.m. zniżyła cenę cła od bydła z *Rossji* sprowadzanego na rok bieżący pobierać polecała. — Wczoraj Krewi i Naczelnicy, Koledzy i Przyjaciele ś. p. Józefa *Wilkowskiego* Urzędnika Banku Polskiego, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki w samym kwiecie wieku bo w 26 roku życia zmarłego, który przez osobiste przymioty serca zasługiwał na szacunek i przywiązanie tych którzy go bliżej znali; a przez znamienite zdolności z nieprzełamaną pracą połączone, sobie pomysłny zawód, służbie zaś publicznej użytecznego i zdolnego urzędnika rokował. Zgon jego kilkunastu dniami uprzedził śmierć małżonki którą się zaledwie przed rokiem węzłem wzajemnej miłości małżeńskiej połączył. Zm... — Wspomniane w wczorajszym Kurjerze *Maski* czarne zbierające ofiary w czasie onegdajszej Maskarady, zebrały zł. 144 gr. 16, które w Redakcji Kurjera złożyły, przeznaczając zł. 100 dla pogorzalców *Opatowa* a zł. 44 gr. 16 na Zupę Rumforeką; składają przytem serdeczne dzięki łaskawym ofiarującym to hojne wsparcie. Także na tejże Maskaradzie młoda w postaci Doktora, zebrała zł. 5 gr. 6, które przestano dla Instytutu moralnie zapie: dzieci. — Kwestarz na wyposażenie biednych *starych Panień*, zbierał na tejże Maskaradzie zł. 3 gr. 7 które na pogorzalców *Opatowskich* ofiaruje, gdyż nie zgłosiła się żadna stara Panna.

Ile zebrał *Kominarz* dotąd niewiemy. — Wkrótce wyjdzie z druku nowe dzieło *Tadeusza Bułharyna* pod tytułem *Piotr Iwanowicz Wyżgin*, Romans moralno-historyczny XIX wieku, przełożony z rosyjskiego na polski język przez *Alexandra Prokopowicza*. A. S. — Do najprzyjemniejszych zabaw tegorocznego karnawału w Warszawie, słusznepoliczyć należy wczorajszy Bal, dany przez Resursę Kupiecką w ięj pałacu zwanym *Mniszkowskim*. Był to dowód wdzięczności członków tej resursy dla swego Dyrektora *J.W. Henryka* Hrabiego *Zubińskiego*, który to towarzystwo utrzymał, oświecił i tyle chwil przyjemnych utworzył przez swą gorliwość. Wszyscy członkowie znajdowali się na tej świetnej zabawie, zswemi Rodzinami i zaproszoną kilkadziesiąt znakomitych osób płci obojczy, wogóle znajdowało się osób 700. Zbiór ślicznych Dam był pierwszą ozdobą tej biesiady; świetne, gustowne i eleganckie ich ubiory tworzyły widok uroczy, a ogólna wesołość panowała bez przerwy. O północy całe grono zeszło do sal dolnych, w głównej 300 Dam zajęły miejsca przy stołach strojnych w kwiaty i słodycze, a w 3ch innych salonach mężczyźni otoczyli stoły. W czasie wieczery po spełnieniu za zdrowie *Solenizanta*, śpiewano stosownie strofy więzku polskim i deklamowano wiersze francuzkie, ułożone przez Kawalera *Zerara*. Ochoczy Biesiadnicy wrócili do tańców na 3ch salonach, trwających do rana, powtarzając:

Mimo ważnych trudów nawet
Ty dodałeś nam ochoty,
I tegoroczny karnawał,
Wróży Resursie wiek złoty.
Całe grono dziś wykrzyka,
Cześć i wdzięczność dla Henryka.

Nader przyjemną może być wiadomość o nowej maszynie do kawy, oraz samowarze do go-

towania na przemian kawy lub herbaty, tak dla lubowników znajdujących w osobistym zatrudnieniu prawdziwą przyjemność, iak nie mniej dla Gospodyń w większej ilości takowe napoje sporządzających; wynalezionej przez Wilhelma *Warnke*, Mechanika blacharza, mieszkającego przy ulicy Rymarskiej Nr 741, na które od Rządu otrzymał list przyznania wynalazku. Gdy w każdej, a tem bardziej do powyższego użytku służących maszynkach najprostszy skład jest pożądanym, w czym istotnie wzmiankowane zalecają się, gdyż w miejsce kilku sitek, rurk i t.p. rzeczy, które nadzwyczaj utrudniaią czyszczenie, znajduje się jedno, a kawę przy mniejszej ilości spirytusu (bo lampka dogodnie jest urządzoną) bardzo dobrą i wkrótkim czasie można sporządzić. — Skład muzyczny *G. Sennewalda*, ma honor polecić PP. Nauczycielom muzyki, którzyby życzyli nabyć dla swych Uczni łatwej kompozycji, znany z dobroci i taniości swej muzycznej *Pfe-nig* i *Heller Magazyn*, czyli zbiór samej nie-trudnej iako to: Sonat, Rond i t.p. najlepszej i najnowszej kompozycji, a Magazyn ten zawierający nót za złp. 50, kosztuje tylko złp. 18. Zlitografji tegoż, wyszły dwa Mazury na fortepjan, grane w nowej Resursie i ofiarowane Lubownikom tańca przez Amatora G. M. — Wieczór tańcujący, składkowy, w pałacu Nr 415, wczoraj po 3ci raz dany, był równie przyjemny iak poprzedzające.

Numera Serji Obligacji udzielało: 42,000,000 pożyczki, w dniu 2 Marca r. 1835 losem wyciągnięte, iako mające należeć do losowania szczegółowego w dniu 16 Marca t.r. 1, 3, 14, 35, 39, 57, 129, 212, 282, 283, 365, 373, 387, 399, 418, 426, 457, 466, 493, 503, 509, 524, 528, 575, 596, 642, 644, 675, 676, 723, 732, 739, 742, 758, 760, 801, 824, 828, 855, 884, 890, 895, 942, 951, 1025, 1036, 1053, 1059, 1086, 1158, 1167, 1168, 1218, 1241, 1249, 1304, 1351, 1379, 1409, 1411, 1421, 1434, 1448, 1463, 1484, 1499, 1506, 1511,

1533, 1535, 1547, 1556, 1584, 1681, 1685, 1715, 1728, 1743, 1784, 1793, 1816, 1817, 1827, 1875, 1909, 1922, 1992, 2079, 2103, 2124, 2152, 2198, 2212, 2215, 2258, 2267, 2273, 2291, 2360, 2418, 2434, 2455, 2461, 2487, 2531, 2565, 2591, 2623, 2634, 2668, 2672, 2718, 2736, 2754, 2799, 2849, 2875, 2919.

Z Petersburga 11 (25) Lutego. — Pomocnik Sekretarza Stanu Rady Państwa w Departamencie interesów Królestwa Polskiego, Radzca Stanu *Bassucki* mianowany sprawującym obowiązki Sekretarza Stanu w Departamencie spraw duchownych i cywilnych, a Sekretarz Kommissji prośb Radca Stanu *Hofmann*, Pomocnikiem Sekretarza Stanu w Departamencie interesów Królestwa Polskiego, na zasadzie § 14 dodatkowych prawideł organizacji Rady Państwa wydanych 27 Grudnia 1832. — Zostający w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Radzca Stanu *Gundropulo*, ma sprawować obowiązki Rządcy Obwodu Białostockiego. — Pułkownik pułku Izmajłowskiego gwardji *Norów*, na własną prośbę, otrzymuje dymissją, z rangą Rzeczywistego Radcy Stanu. — Uzupełniając wzmiankę o zejściu ze świata w Paryżu Pułkownika *Sliwickiego*, umieszczoną w pismach Petersburskich i Warszawskich, dajemy tu w przekładzie list, który *Sliwicki* kilka minutami przed zgonem napisał do Najjaśniejszego CESARZA Jegomości. *Wielki i Dobry Cesarzu Ojcz.* „Jedna mi już tylko pozostaie chwila. Przyjm wyrazy szczerzej wdzięczności wiernego swego sługi. Żal mi jedynie żem nie mógł wywdzieżyć się służbą za Twoie dobrodziejstwa, ale zostaią po mnie bracia i synowcowie, a ci nigdy nie zapomną długu, który im przekazuję. Oby Cię Bóg zachował na długie lata dla szczęścia Rossji. podpisał *Juljusz Sliwicki.*” — Pan *Szemaiew* zajmujący się doskonaleniem rozmaitego rodzaju pieców, wynalazł nowy sposób robienia pieców w samych ścianach murowanych domów. Wynalazek ten łączy w sobie

niepospolite korzyści i dogodności, a mianowicie: Piec ukryty w ścianie nie zajmuje w pokojach miejsca; ogrzewa lepiej od zwyczajnego; nie potrzebuje kagli ani żadnych innych zewnętrznych ozdób; zabezpiecza doskonale od pożarów, gdyż masa ognia oddaloną w nim jest od wszelkich sprzętów; bynajmniej nie zawadza przerabianiu podłogi i odnawianiu belek; nagrzewa razem dwa lub trzy pokoje, potrzebując ledwie połowę tej ilości drzewa iaka do zwyczajnych wychodzi; na koniec jest daleko tańszym. Takie piece P. Szemaiew ustawił już po wielu rządowych i prywatnych domach, na co ma pochwalne świadectwa, które każdemu może pokazać. A nadto wynalazł on jeszcze piec kuchenny, łączący w sobie wszystko co tylko w gospodarstwie potrzebować można; tak, iż jednem paliwem, wiednym i tymże czasie, można w takim piecu piec chleb, gotować iedzenie i ogrzewać przyległe pokoje, nie udzielając bynajmniej kuchennych wyziewów. (T.P.)

Anglja. — Mówią w Londynie że Lord *Ko-wlej* i jego małżonka po otwarciu Parlamentu udadzą się do Paryża. — *Xię Wellington*, Pan *Robert Pil* i Hrabowie *Roslin* i *Aberden*, oraz wielu członków ciała dyplomatycznego, odwiedzili 17 z. m. Hr. *Sebastjaniego*, z którym mieli długą rozmowę. — Mowy miane przez nowych członków Parlamentu, należących tak do strony ministerjalnej iak opozycyjnej, na posiedzeniu w czasie którego obierano nowę (czyli Prezesa izby niższej), były wcale umiarkowane, co sprawiło zadziwienie Publiczności, bo spodziewano się od razu burzliwych uniesień. Natłok Publiczności był niezmierny, cała Policja Londyńska zebrała się przed dom Parlamentu. Gdy wchodziłi nowi Deputowani, Publiczność witała ich odgłosami mocniejszemi lub słabszemi, co ponowiono gdy wychodzili z sali. — Rolnicy Angielsoy wróżą, że nie mogą nowy zasilek tak użyteczny iak *Kartofle*, a to z nowo przywiezionej *pszenicy*, której dotąd nieznano w Europie, a rodzi się obficie w ie-

dnej części Ameryki południowej. Nazwano ją *Wiktorja*, na cześć Xięźniczki Angielskiej. — *Cyganie* koczujący w Anglii, swego starszego nazywają *Królem*; teraz taki ich starszy umarł i zostawił swej iedynaczce córecę, cwiérć korca dukatów!

Włochy. — Donoszą z *Neapolu* d. 10 z. m. że Król z całą rodziną i dworem znajdował się na placach publicznych, w czasie zabaw karnawałowych wtej stolicy, które się odbyły z rzadką okazałością. — Z *Palermo* znowu przybyły smutne wiadomości o burzach i ulewach w różnych okolicach *Sycylii*, które były wielu szkód powodem przy brzegach, iako też na morzu.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 18 z. m., że dnia tego Król pracował przez kilka godzin z Ministrem spraw zagrai; poczem wysłano depesze do Londynu. — Wieści które dotąd rozchodziły się w Paryżu względem nastąpić mającej zmiany Ministrów, potwierdziły się. — Ustawa względem monopoljum tabaki, została w Paryżu ogłoszoną; do 1 Stycznia 1842 r. trwać będzie. — Zeszłego roku zakończyło życie wtej stolicy 24,177 osób różnego wieku. — Uważano na wielu miejscach Paryża, starców mających lat przeszło 80, bardziej czerstwych i prędzej chodzących, niż uwiłających się młodzików, którym świeżości dodają ruż, perfumy, ubiór i t. p. — Donoszą z *Bordo* d. 12 z. m. że wtem mieście przyjęło niedawno chrzest *Sty 4ch Izraelitów* Arabskich i *5ciu Mahometanów*, oraz Mahometanka mająca lat 16, rzadkiej piękności, w której się zakochał syn bogatego kupca w *Bordo* i ma się z nią żenić. Piękność młodej Muzułmanki sprowadziła tyle ludzi do kościoła w czasie obrzędu chrztu, że w tłoku ledwo nieuduszono kilka osób.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Łanckoroński Bartł: Hra: z Mistowego, Zieliński Jgn: Prezes N. Izby Obrachunko: z Płocka, Szydłowski Edw: Dzie: z Kopietyna, Kaechne Ber: Ob: z Berlina.


DONIESIENIA.

Niżej podpisany zawiadamia Publiczność, aby kupujący od Piotra Garnier DOM Nr 1754 Lit: G. w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej sytuowany starał się warunki przyjąć dotrzymywania Mignota w dzisiejszym lokalu do Wielkiej Nocy 1837, a to wedle opisu z Garnierem uczynionej umowy i do tego czasu uskutecznionej mu wypłaty.

Piotr Mignot.

Prawnie zajęte ruchomości jako to: Łóžko, Zegarścienny, Stoły, Krzesła, Warsztaty stolarskie, przez publiczną Licytację w dniu 5 Marca r. b. o godzinie 10 rano tu w Warszawie przy ulicy Nowolipie Nr 2382, odbyć się mającą, więcej dającemu, sprzedane będą. *Stanisław Nowca K. T. C.*

LOSY do 2 klasy 45 Loterii Klasycznej, Nr 12,262, 36,087, 47,571, 55,853, 55,926 1/10 zaginęły. Wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi wypłacona będzie.

 Onegdaj wieczorem zgubiono Puljares 20 kł. skóry, w którym były 2 WEXLE wystawione na Jana Pietrzyka, pod d. 20 Lutego na 3 miesiące na zł: 1755, oraz na Leopolda Kamioner, nazk: 1709. Znalazera raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kufrera, gdyż żadnej korzyści mieć nie będzie, ostrzega się niemniej, aby nikt takowych nienabywał.

Wskutek upoważnienia Sędziego Kommissarza upadłości Xawerego Jasińskiego, Syndycy teżże Massy podaia do wiadomości, iż w d. 5 m. r. b. o godzinie 8 rano, przez Licytację publiczną w Rynku Starego Miasta sprzedane będą Suknie męskie, Koszule, Kamizelki, Spodnie i Kufer, za gotowe pieniądze (więcej dającemu). *Stanisław Bachowski i Józef Dębski Syndycy.*

Trzy letni Tyrolski BYK, jest do sprzedania pod Nr 486 Lit: A. przy ulicy Miodowej.

Prawnie zajęte ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Rądle, Sągany, Bryltwanny miedziane, i wiele innych, tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1816, przez publiczną Licytację w dniu 20 Lutego (4 Marca) r. b. sprzedane będą. *Józefat Magnuski K. T. C. W. M.*

Dnia 25 Lutego r. b. w nocy skradziono parę Koní w Kęble ze Stajni Dworskiej, to jest: Kłacz gniada lat 6, na czole małeńką strzałkę białą, u tylnej nogi kopyto troszkę białe, grzywę ogon czarną m. i. j. zrebrną, Włachę skaro-gniadego bez odmiany, lat 7, w powie-dzianym wyżej dniu był na przednie nogi okuty, uzdeczek z podwójnemi ogłanui z rzemienia surowcowego 2, lejców takichże 3, uzdzeniec podszarza-

łą z łańcuszkiem 1, paćciang 1, szlecie z rzemienia surowcowego sukmem grubym białym podszyte 1, paćciang 1. Ktoby donosił o sprawie kradzieży lub spostrzegł, do Urzędu Muncypalnego Miasta Ławolnicy przez Poczte Markuszow franko, należną nagrodę otrzyma.

W dniu 28 Lutego r. b. z pod Nru 1768, przy ulicy Sto Jerskiej około godzi: 8 wieczor, skradziona została para KONI w Chomontach Krakowskich, Kłacz gniada bez żadnej odmiany lat 9, Koní ciemno gniady, ślepy na prawe oko, lat 4. Ktoby ie niał, lub dał o nich wiadomość do Właściciela wyż wyrażonego Nru, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,
SNIADANIE: Stokfisz, Szczupak z sosem pieczar Sandacz po radziwił, Karp 2ki, Lin z kapus, Karas smażo, rzezczone ryby mogą być z oliwą lub z masłem, Pieczeń cielę, Poledwica woło: z karto, Potrawa z most: cieli, Pierogi z powidła: **OBIAD:** Barszcz i Kisłoszczy post: ze stym, Zupa rybna Rosół, Sztukanięs, Potrawa z most: cieli, Ryba na pieczyście, Racuszki na oliwie lub z masłem. **KOLACJA:** Ryby gotowane i smażone, Koltety.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Poledwica a la zając, Kaczki z różną zburaczką, Pieczeń woło: z różną z masłem chrza, Kaptń z rzyżem, Szczupak po holenders, Sandacz 2ki, Karas smażo, Lin z sosem, białym, Węgorz marynowa, File zeszczupaka z sosem kaparowym, Cyuadry, Zupa grocho: z kapus: i wędzon:

W Sali Billardowej przy rogu ulicy Trębackiej i Nowo-Sepatorskiej, familja SPIRA dziś zamiast w Srode odegra ulubione Spiewy Tyrolskie, i inne nowe przedostatni raz a ostatni intro. W tej że Sali bywają codziem **SNIADANIA** i **KOLACJE**, porcja groszy 20. *Kamiński.*

W Handlu Win Nowackiego obok Zamku, dziś Brzuchomówca P. Bines i Spiewaczka Pani Lazeł, bawic będą Gości od godziny 6 do 10 wieczorem.

Wczoraj wyciągnięte Nra 41.—50.—4.—29.—6.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Skryte drzwi* Wznowiona Kome: *Szukaj a znajdziesz.* Dla czego. NB. Dla nagłej słabości Tereni Damsówny, dziś w Wielkim Teatrze zamiast *Młyna Djabelskiego*, dane będą *Fustoty Hiszpańskie* i Balet *Gabinet Figar Mechanicznych.*